

WIESŁAWA PRZYBYLSKA-KAPUŚCIŃSKA

DETERMINANTY OPROCENTOWANIA KREDYTÓW W BANKACH KOMERCYJNYCH (Część II - czynniki makroekonomiczne)

Dynamiczny rozwój akcji kredytowej polskich banków komercyjnych powoduje konieczność głębszej analizy, poświęconej problematyce określenia ceny kredytu. Wysokość oprocentowania kredytów jest wielkością, na którą wpływ ma bardzo wiele czynników. Wśród nich można wyróżnić czynniki, na które bank może mieć wpływ, ponieważ wynikają one z jego własnej strategii, bądź są rezultatem negocjacji z kredytobiorcą. Mają one zatem charakter mikroekonomiczny. Oprócz tych czynników, oddziaływujących na stopę procentową udzielanych kredytów przez banki komercyjne, mają także wpływ przesłanki makroekonomiczne.

Czynniki makrootoczenia instytucji bankowych stawiają banki w pozycji tzw. **biorcy**, gdyż mogą one jedynie akceptować istniejące, obiektywne warunki i uwzględniać je jako elementy modyfikujące oprocentowanie kredytów oparte o analizę mikroekonomiczną.

Wśród determinant o charakterze makroekonomicznym, mających wpływ na określenie ceny kredytu należy wyróżnić następujące przesłanki:

- 1) politykę pieniężno-kredytową banku centralnego,
- 2) poziom inflacji,
- 3) popyt i podaż kredytów,
- 4) koszty gwarantowania kredytów i rezerw celowych,
- 5) dopłaty do kredytów preferencyjnych,
- 6) stopy procentowe na międzybankowym rynku pieniężnym,
- 7) konkurencję rynkową banków.

W niniejszym opracowaniu omówiono wszystkie uwarunkowania makroekonomiczne oprocentowania kredytów z wyjątkiem polityki pieniężno-kredytowej banku centralnego. Stanowi ona bowiem problem sam w sobie, wymagający wielopłaszczyznowego ujęcia i będący jednocześnie bardzo obszerną tematyką, stosowną dla odrębnego omówienia.

1. POZIOM INFLACJI

Określenie wpływu inflacji na wysokość stóp procentowych kredytów w bankach komercyjnych nie jest zadaniem łatwym. Wynika to z jednej

strony z trudności zdefiniowania samego zjawiska inflacji. Bez wątplenia charakteryzuje się ona wzrostem ogólnego poziomu cen, który prowadzi do nieuzasadnionego wtórnego podziału dochodu narodowego¹. Z drugiej strony nie do końca rozpoznany jest mechanizm powstawania inflacji. Najczęściej wymienianymi czynnikami inflacji są:

- **wzrost kosztów produkcji (inflacja kosztowa),**
- **nadmierny popyt (inflacja popytowa).**

Tymczasem próby wyhamowania wzrostu cen, wynikające z wpływu powyższych czynników, nie dały spodziewanych rezultatów. Stąd można wnioskować, że istnieją jeszcze inne przyczyny określające mechanizm procesów inflacyjnych. Wśród nowych badań nad problemem inflacji należy wskazać **konceptą oczekiwań inflacyjnych** z nurtu behawioralnego w ekonomii².

Wpływ inflacji na stopę procentową należy rozpatrywać z punktu widzenia zapotrzebowania na pieniądz oraz z punktu widzenia zagwarantowania interesów kredytobiorców. Nominalny wzrost wartości produktu społecznego rodzi zapotrzebowanie na wzrost pieniądza w obiegu, co zwiększa popyt na kredyty krótkoterminowe. W praktyce wysokiej stopie inflacji towarzyszy zwykle restrykcyjna polityka pieniężna banku centralnego dla ograniczenia wpływu pieniądza, co doprowadza do ukształtowania się stopy oprocentowania kredytów na wysokim poziomie, powyżej stopy inflacji. W ten sposób zabezpiecza się utrzymanie realnej wartości kapitału pożyczkowego³.

U podstaw oceny wysokości oprocentowania kredytów postrzega się zazwyczaj zasadę realnie dodatnich stóp procentowych, która ma zapobiegać deprecjacji oszczędności. Wynika z niej między innymi, że oprocentowanie lokat o dłuższych terminach powinno przekraczać tempo wzrostu inflacji. Oprocentowanie kredytów w sposób bezpośredni fakt ten musi uwzględnić⁴.

Na skutek występowania ujemnych realnych stóp procentowych lokaty kapitałowe w rzeczowe dobra majątkowe stają się bardziej efektywne niż lokaty bankowe. Fakt ten wpływa negatywnie na możliwości rozwoju systemu bankowego i gospodarki. Istotnym bowiem elementem każdej polityki rozwojowej są oszczędności, które stanowią główne źródło finansowania inwestycji. Udowodniono statystycznie, że oszczędności wzrastają wraz ze wzrostem stóp procentowych, oczywiście w okresach, gdy te ostatnie są realnie dodatnie. Zjawisko to jest obserwowane zwłaszcza po długich okresach utrzymywania ujemnych stóp procentowych.

Dodatnie realne oprocentowanie umożliwia podjęcie przez oszczędzających decyzji o zmianie formy posiadanych przez nich oszczędności. W ten sposób zmniejszają się inwestycje w nieruchomości, dobra trwałego użytku oraz w dewizy przy jednoczesnym wzroście lokat bankowych. Zarówno wzrost oszczędności, jak i spadek popytu na nieruchomości i pozostałe dobra majątkowe, powodują następnie ograniczenie stopy inflacji. Jedno-

¹ G. Kołodko, *Polska w świecie inflacji*, KiW, Warszawa, 1987, s. 36.

² *Inflacja*, red. W. Litewski, UJ, Kraków, 1993, s. 59; K. Łabowski, *Czynniki wpływające na wysokość oprocentowania złotych kredytów gospodarczych oraz zasady jego ustalania w bankach komercyjnych*, praca niepublikowana, 1997, s. 31.

Funkcjonowanie i zadania bankowości w procesie przebudowy systemu gospodarczego, red. Z. Fedorowicz, SGH, Warszawa 1992, s. 110 - 111.

⁴ T. Zieliński, *Czy kredyt jest drogi*, "Bank i Kredyt", nr 7/1995, s. 1.

częście w sytuacji, gdy wzrost stóp procentowych lokat bankowych jest znaczny, może nastąpić istotne zwiększenie środków na inwestycje.

Ujemne realne stopy procentowe kredytów powodują, że korzystne jest zaciąganie kredytów nawet wówczas, gdy realizowane dzięki nim inwestycje charakteryzują się niską efektywnością. Utrzymywanie ujemnych realnych stóp procentowych może być narzucane administracyjnie. Powodem takiego postępowania jest najczęściej dążenie do ograniczenia kosztów obsługi długu wewnętrznego oraz zapewnienie wsparcia dla określonych gałęzi i działań gospodarki poprzez stworzenie szczególnych warunków kredytowych⁵.

Przedstawione powyżej tezy nie są podzielane przez wszystkich ekonomistów. W literaturze zachodniej można spotkać się z opiniami, iż wysoka stopa procentowa (wywołana przez wysoką inflację) nie zachęca do oszczędzania, a zniechęca do inwestowania⁶. W naszej literaturze przeciwnicy stosowania realnie dodatniej stopy procentowej w warunkach inflacji są zdania, że ustalanie stopy procentowej powyżej stopy inflacji prowadzi do akceleracji ogólnego poziomu cen⁷ oraz jest z teoretycznego punktu widzenia nieuzasadnione i groźne w skutkach⁸.

Zdaniem Z. Federowicza zasoby pieniężne w przypadku inflacji winny być odpowiednio przeszacowane, zarówno kredyty, jak i depozyty, tak aby utrzymać realną wartość zasobów pieniężnych na niezmiennym poziomie w porównaniu z momentem początkowym operacji depozytowej czy kredytowej. Rezultaty takich przeszacowań, powinny mieć swoje odzwierciedlenie w korekcie odpowiednich pozycji aktywów i pasywów, a nie stanowić dochód wierzyciela. Dochodem jest natomiast procent, rozumiany jako wynagrodzenie za wypożyczenie zasobów pieniężnych.

Banki, chcąc utrzymać oczekiwany poziom dochodów - pokrywający koszty działalności i dający nadwyżkę finansową, są zmuszone do stosowania dodatniej stopy procentowej. Wiąże się to z koniecznością podwyższenia nominalnej stopy procentowej od udzielanych kredytów wraz ze wzrostem poziomu inflacji.

Na poziom realnej stopy procentowej kredytów bankowych wpływać może również poziom oczekiwanej stopy inflacji⁹. Banki bowiem, oczekując niższego poziomu inflacji w przyszłości są skłonne już obecnie stosować stopy niższe od obecnego jej poziomu, schodząc poniżej realnie dodatnich stóp procentowych. Taki jednak poziom stóp ustalanych przez banki w miarę dalszego spadku wskaźnika wzrostu cen, może stać się poziomem zapewniającym określoną nadwyżkę ponad poziom inflacji.

W Polsce w latach 1992 - 97 obserwuje się powolny spadek stopy inflacji, a wraz z nim również poziomu oprocentowania kredytów bankowych. Banki przewidując dalszy spadek wskaźnika wzrostu cen, czasami skłonne są nawet, ustalać oprocentowanie poniżej aktualnego poziomu infla-

⁵ A. Hyż, G. Gikas, *Stopa procentowa a podaż kredytów i deficyt sektora publicznego*, "Bank i Kredyt" nr 2/1993, s. 19 - 20.

⁶ J. Denizet, *Wielka inflacja*, Warszawa 1981, s. 88.

⁷ G. Kołodko, *Zanikający punkt*, "Życie Gospodarcze", nr 33/1989.

⁸ Z. Federowicz, *Stopa procentowa i stopa inflacji*, "Życie Gospodarcze", nr 20/1988.

⁹ K. Jackowicz, *Ryzyko stopy procentowej a problemy teorii stóp procentowych. Próba nowej definicji i systematyki*, "Bank i Kredyt", nr 7 - 8/1996, s. 27.

cji. Wychodzą one z założenia, że obecny wskaźnik inflacji odnosi się do przeszłości, a gdy istnieją przesłanki jego obniżania się, realnie dodatnia stopa procentowa zostanie utrzymana również wówczas, gdy poziom oprocentowania kredytów, spłacanych przecież nie natychmiast tylko w przyszłości, zostanie ustalony powyżej wskaźnika inflacji, występującego w momencie spłaty kredytu. Tego rodzaju taktyka jest dość ryzykowna, ponieważ nie ma nigdy pewności, że spodziewany poziom inflacji będzie niższy w przyszłości.

Obecnie w Polsce banki starają się zapobiegać deprecjacji udzielonych kredytów, wykorzystując w tym celu cztery podstawowe metody:

- ustalanie stopy procentowej kredytu (*SK*) w oparciu o stopę refinansową (*SR*), na poziomie wyższym niż ta stopa. Stopa refinansowa jest zmienna i ustalana przez NBP na poziomie nie niższym od stopy inflacji (*SD*), do czego NBP został zobowiązany w corocznych *Założeniach polityki pieniężnej*, uchwalanych przez Sejm. Prezentuje to poniższy wzór:

$$SK > SR > SI.$$

Wraz z wahaniami stopy inflacji następują odpowiednie zmiany stopy refinansowej w drodze autonomicznych decyzji NBP oraz stóp podstawowych w bankach komercyjnych¹⁰. Stopa procentowa kredytów banków komercyjnych jest wyższa od stóp NBP. Metoda ta jest najbardziej rozpowszechniona w Polsce;

- przeliczenie kwoty kredytu i odsetek na walutę obcą. Harmonogram spłat rat kapitałowych i odsetek jest wyrażony w walucie obcej (zwykle USD lub DM). W przewidzianych terminach spłat kredytobiorca przelicza ratę kapitałową i odsetki na złote według oficjalnego kursu dnia NBP i wpłaca równowartość w złotych. Taką technikę stosują między innymi Bank Turystyki S.A., PBB Invest-Bank S.A., BIG S.A.;
- bieżące przeliczanie odsetek i rat kapitałowych na podstawie aktualnej stopy inflacji. Konstrukcja stałego przeliczania kredytu jest dość skomplikowana i pracochłonna, choć wydaje się być najbardziej obiektywnym narzędziem. Technikę taką stosuje Polski Bank Rozwoju S.A.;
- powiązanie wysokości oprocentowania kredytów komercyjnych z wysokością stawki referencyjnej rynku pieniężnego.

Wraz ze spadkiem stopy dewaluacji złotego waloryzacja walutowa ma coraz mniejsze znaczenie. Natomiast stopy bazowe NBP są nadal głównym wyznacznikiem przy waloryzacji oprocentowania kredytów. Jednocześnie nowym trendem w zakresie waloryzacji należności kredytowych jest odnośnienie ich stóp bazowych do stóp referencyjnych rynku pieniężnego. Wiąże się to ze stopniowym rozwojem tego rynku.

2. POPYT I PODAŻ NA KREDYT

Popyt na rynku finansowym zgłaszany jest przez podmioty dążące do poprawy własnej płynności finansowej bądź uzyskania korzystniejszych lokat kapitałowych. Głównymi kredytobiorcami są:

- państwo, uzupełniające swoje środki z racji potrzeb inwestycyjnych lub/i niedoborów finansowych,
- przedsiębiorstwa, na sfinansowanie potrzeb inwestycyjnych i eksploatacyjnych,
- gospodarstwa domowe, zaciągające pożyczki inwestycyjne i konsumpcyjne,
- inwestorzy giełdowi, na sfinansowanie transakcji spekulacyjnych.

Podaż na rynku finansowym reprezentowana jest głównie przez banki komercyjne, które poszukują racjonalnych zastosowań posiadanych środków własnych i obcych oraz rentownego ich zagospodarowania.

Poziom ogólnego popytu na kredyty bankowe uzależniony jest od zapotrzebowania podmiotów gospodarczych na pieniądź. Wiąże się to z ogólną sytuacją koniunkturalną gospodarki i poziomem jej aktywności. Ekspansja gospodarcza rodzi zawsze wzrost popytu na kredyty bankowe, natomiast w warunkach recesji popyt na pieniądź spada.

Innym czynnikiem kształtującym wielkość popytu na kredyty bankowe jest ilość i łatwość dostępu podmiotów gospodarczych do innych źródeł finansowania zewnętrznego. Szczególną rolę ma tu do odegrania rynek kapitałowy, służący finansowaniu zarówno bieżącej, jak i inwestycyjnej działalności przedsiębiorstw. Rynek kapitałowy oferuje różne formy wspomaganie finansowego - emisję akcji, obligacje, czy inne instrumenty dłużne. Substytucja pomiędzy wymienionymi instrumentami zależy od stanu rynku kapitałowego, jego struktury, wielkości i uwarunkowań prawnych.

Koszt środków pozyskanych na rynku kapitałowym jest średnio około 2 pkt. proc. niższy niż w przypadku kredytów. Stąd tworzący się rynek krótkoterminowych papierów dłużnych staje się powoli coraz większą konkurencją dla kredytów bankowych, mimo iż ich łączna wartość stanowi na razie kilka procent ogółu kredytów¹¹.

Emisja krótkoterminowych papierów dłużnych pozwala na ominięcie kłopotów wynikających ze zbyt niskich kapitałów banków. Tymczasem właśnie bariery kapitałowe banków powodują paradoksalną sytuację, że to one są animatorami rynku krótkoterminowych papierów dłużnych¹². W Polsce najbardziej rozpowszechnione są obecnie bony komercyjne emitowane przez przedsiębiorstwa za pośrednictwem PBR S.A., KWIT-ING Bank, weksle i obligacje - emitowane z pomocą Citibank (Poland) S.A. oraz bony handlowe emitowane przy współdziałaniu Banku Handlowego w Warszawie S.A.

Poza krótkoterminowymi instrumentami dłużnymi przedsiębiorstwa potrzebujące zewnętrznych źródeł finansowania swej działalności, poprzez emisję obligacji lub akcji, mają możliwość sięgnięcia po środki występujące na rynku kapitałowym. Wraz z rozwojem tego rynku obserwuje się więc zmniejszenie udziału kredytów bankowych wśród źródeł zewnętrznego finansowania działalności przedsiębiorstw, ponieważ wobec istnienia coraz bardziej licznych i korzystnych możliwości pozyskiwania kapitałów zmniejsza się wielkość popytu na kredyt bankowy. Taka sytuacja na rynku finansowym zmusza banki do poszukiwania możliwości pozyskiwania tańszego

¹¹ *Konkurencja dla kredytów i papierów skarbowych*, "Gazeta Bankowa" 17/1995, s. 16; K. Łabowski, *Czynniki...*, op. cit., s. 37 - 38.

¹² *Ibidem*.

pieniądza i zaoferowania kredytów według niższych stóp procentowych, by stały się one równie korzystne jak instrumenty rynku kapitałowego. Rozwój rynku pieniężnego kapitałowego wpływa zatem na wielkość popytu na kredyt bankowy, a poprzez to również na wysokość jego oprocentowania.

Podaż pieniądza można rozpatrywać jako pozostawienie do dyspozycji przez instytucje pieniężne, z reguły banki, zasobów pieniężnych innej jednostce sektora niefinansowego, chociaż w pewnej skali występuje też podaż pieniądza oferowana pomiędzy bankami na rynku lokat międzybankowych. Największym źródłem podaży pieniądza w krajach o rozwiniętej gospodarce rynkowej jest jego kreacja przez banki komercyjne¹³.

Na poziom podaży kredytów bankowych wpływają z jednej strony określone możliwości banków do rozwinięcia akcji kredytowej wynikające z ograniczonej ilości kapitałów którymi dysponują, a z drugiej strony możliwości osiągnięcia wysokiego zysku wynikające z umiejętnie prowadzonej polityki kredytowej. Wielkość akcji kredytowej zależy zatem od ilości pozyskanego pieniądza z rynku w działalności depozytowej i alternatywnych możliwości ich wykorzystania.

Zjawisko nadpłynności w sektorze bankowym usprawiedliwia nietypowe zachowania banków, tj. dużą aktywność na rynku papierów skarbowych i tendencję do obniżania rynkowych stóp procentowych. Jest bowiem rzeczą oczywistą, że jeśli banki dysponują nadmiarem wolnych środków, które muszą zagospodarować, akceptują malejące stopy na rynku międzybankowym czy od udzielanych przez siebie kredytów. Jedną z istotnych przyczyn nadpłynności w poprzednich latach był szybki przyrost depozytów, za którymi nie nadążał wzrost udzielanych kredytów. Działo się tak między innymi dlatego, że podtrzymywane przez NBP stosunkowo wysokie stopy procentowe zachęcały do oszczędzania, natomiast nie sprzyjały rozwojowi akcji kredytowej. Banki dysponowały więc płynnymi środkami, które w gruncie rzeczy nie były nadmiernie wysokie, ale w warunkach dopiero rozwijającego się rynku pieniężnego i kapitałowego - z ich bezpiecznym i dochodowym zagospodarowaniem bywały kłopoty. Nadpłynność w bankach utrzymywała się do końca 1994 r., kiedy to pojawiły się przesłanki zwiastujące zwrot. Spadające stopy procentowe stworzyły popyt na kredyt. Jednocześnie została zahamowana dynamika przyrostu depozytów. Poza tym pojawiły się dłuższe (2-, 3-, 5-, i 10-letnie) papiery skarbowe, uzupełniające dotychczasową ofertę Ministerstwa Finansów obejmującą tylko bony skarbowe. Stopniowo banki zyskały też nowe możliwości lokowania środków. Wszystko to może doprowadzić do sytuacji niedoboru środków w sektorze bankowym, widoczne czasami już obecnie, szczególnie w bankach posiadających skąpą sieć oddziałów, koncentrujących się na obsłudze przedsiębiorstw i nie mających bazy depozytowej (np. BIG, BRE, PBR, Kredyt Bank). W nowopowstałej sytuacji banki mogą zareagować między innymi podniesieniem realnych stóp procentowych¹⁴.

Wzajemne relacje między popytem i podażą pieniądza wpływają na cenę kredytów bankowych, jaką jest wysokość stopy procentowej. Wzrost

¹³ Z. Federowicz, *Polityka pieniężna*, Poltex, Warszawa 1995, s. 14.

¹⁴ B. Żuławnik, *Koniec potopu*, "Gazeta Bankowa", nr 47/1996, s. 7.

podażą kredytów będzie wywoływał walkę konkurencyjną pomiędzy bankami komercyjnymi, polegającą na oferowaniu niższych stóp procentowych od udzielanych kredytów. W przeciwnej sytuacji - przewagi popytu nad podażą, poziom oprocentowania kredytów będzie rósł. Nie należy tu także pominąć wpływu banku centralnego na poziom rynkowych stóp procentowych. Charakter polityki pieniężnej - ekspansywny lub restrykcyjny, będzie pobudzać lub hamować podaż i popyt na kredyty.

W warunkach polskiej gospodarki, kształtującej dopiero swoje rynkowe oblicze, działanie zasad równowagi na rynku pieniężnym jest wciąż ograniczone. Cena równowagi kształtowana jest przez różne czynniki - ekonomiczne i pozaekonomiczne, co powoduje jej odchylenia od klasycznych rozwiązań rynkowych. Głównymi instytucjami "zakłócającymi" mechanizm równowagi na rynku pieniężnym są kolejne rządy, mające swoją wizję polityki pieniężnej oraz Narodowy Bank Polski, sprawujący kontrolę i nadzór nad działalnością banków komercyjnych. Dyryżym rozwiązań stosowanych przez obie instytucje wynika z trudności polskiej gospodarki w dochodzeniu do stabilizacji, także pieniężnej. Zbyt niski poziom urynkwienia gospodarki powoduje konieczność wspomagania "niewidzialnej ręki" rynku rozwiązaniami administracyjnymi.

3. KOSZTY GWARANTOWANE DEPOZYTÓW I REZERW CELOWYCH

Przebudowa polskiego systemu bankowego, konieczność dostosowania polskiego systemu bankowego do zasad obowiązujących w Unii Europejskiej wywołała potrzebę stworzenia nowej instytucji w sektorze bankowym, jaką jest profesjonalny gwarant depozytów bankowych. Ustawa - Prawo bankowe¹⁵, która określiła instytucjonalne ramy zreformowanego, dwupoziomowego systemu bankowego w Polsce, utrzymała odpowiedzialność Skarbu Państwa wyłącznie za zobowiązania banków z tytułu wkładów oszczędnościowych gromadzonych w bankach państwowych, a także w innych bankach, które korzystały z tego uprawnienia przed wejściem w życie tej ustawy. W obliczu napięć, jakie powstawały w związku ze swoistym uprzywilejowaniem banków państwowych, w 1994 r. wprowadzono tzw. prowizorium gwarancyjne, polegające na gwarantowaniu przez NBP, do czasu wydania odpowiednich aktów prawnych, depozytów osób fizycznych do wysokości 1000 ECU w pełnej kwocie depozytu, a w wysokości od 1001 do 3000 ECU w kwocie 90% wartości depozytu. Sytuacja uległa jakościowej zmianie z chwilą wejścia w życie Ustawy o Bankowym Funduszu Gwarancyjnym¹⁶. W określonej wyżej skali wartości gwarancją zostały objęte depozyty osób fizycznych i niefinansowych podmiotów gospodarczych we wszystkich bankach niezależnie od daty powstania i formy własności. Stworzono tym samym system gwarancji depozytów oparty na zasadzie obligatoryjności

¹⁵ Ustawa z dnia 31 stycznia 1989 r. - Prawo bankowe (Dz. U. z 1992 r., Nr 72, poz. 359 z późn. zm.).

¹⁶ Ustawa z dnia 14 grudnia 1994 r. O Bankowym Funduszu Gwarancyjnym (Dz. U. z 1995 r., Nr 4, poz. 18).

i powszechności¹⁷. Uczestnictwo banków w systemie, niezależnie od formy własności, statusu i innych cech, jest z mocy prawa obowiązkowe.

Zasada powszechności i obligatoryjności odnosi się nie tylko do możliwości korzystania z gwarancji i pomocy finansowej funduszu, lecz także do zasad udziału banków w finansowaniu ustawowych zadań BFG. Głównymi źródłami finansowania funduszu są¹⁸:

- kwoty przekazane z funduszu ochrony środków gwarantowanych, pochodzące z wpłat banków (na wypłatę gwarantowanych depozytów),
- obowiązkowe opłaty roczne wnoszone przez banki (na cele pomocowe),
- dochody z oprocentowania pożyczek udzielanych przez fundusz oraz dochody z oprocentowania papierów wartościowych,
- pozostałe dochody.

BFG w zakresie gromadzenia środków na wypłatę chronionych depozytów jest tzw. funduszem uspionym. Banki są obowiązane tworzyć u siebie fundusz środków gwarantowanych na zaspokojenie roszczeń deponentów w przypadku spełnienia gwarancji przez którykolwiek podmiot objęty tym systemem. Jego wysokość jest ustalana przez BFG jako iloczyn stawki w wysokości maksymalnie do 0,4% i sumy środków pieniężnych, zgromadzonych w banku na wszystkich rachunkach stanowiących podstawę obliczania kwoty rezerwy obowiązkowej. Ustawodawca zastosował wyjątek w odniesieniu do banków PKO BP, PeKaO S.A. i BGŻ S.A., do 31 grudnia 1999 r., dla których stawkę procentową ustalono na poziomie do 0,2%. Banki obowiązane są lokować aktywa stanowiące pokrycie funduszu ochrony środków gwarantowanych, do czasu ich wykorzystania przez BFG, w skarbowych papierach wartościowych i bonach pieniężnych NBP, a następnie zdeponować je na wyodrębnionym dla każdego banku rachunku depozytowym w NBP lub Krajowym Depozycie Papierów Wartościowych¹⁹.

Tworzenie funduszu w ten sposób wpływa na ograniczenie podaży kredytów, bowiem zmniejsza się ilość środków będących w dyspozycji do rozszerzenia akcji kredytowej. W konsekwencji może to wpłynąć na zachwianie równowagi popytu i podaży na rynku kredytowym i przyczynić się do zmiany rynkowych stóp procentowych.

Fundusz pomocowy, przeznaczony na zwrotną pomoc w formie pożyczek, gwarancji lub poręczeń, tworzony jest z obowiązkowych opłat rocznych wnoszonych przez wszystkie podmioty objęte obowiązkowym systemem gwarantowania. Banki wnoszą opłaty roczne w wysokości nie przekraczającej 0,4% sumy aktywów ważonych ryzykiem, w terminach określonych przez fundusz nie później niż do dnia 31 marca każdego roku. Wniesiona opłata stanowi dla nich koszt uzyskania przychodu w rozumieniu ustawy o podatku od osób prawnych. Wyjątkowo potraktowano trzy banki PKO BP, PeKaO S.A. i BGŻ S.A., które wnoszą obowiązkową opłatę roczną do dnia 31 grudnia 1999 r. w wysokości nie przekraczającej 0,2% aktywów ważonych ryzykiem²⁰. Zasady

¹⁷ W. Baka, *Bankowy Fundusz Gwarancyjny - doświadczenia i problemy*, "Prawo Bankowe" 2/1996, s. 95 - 96.

¹⁸ D. Daniluk, *Regulacje i nadzór bankowy w Polsce*, Biblioteka Menedżera i Bankowca, Warszawa 1996, s. 200.

¹⁹ D. Daniluk, *Regulacje*, op. cit., s. 203 - 204; K. Łabowski, *Czynniki...*, op. cit., s. 61.

²⁰ Tamże, s. 207.

odprowadzania przez banki składki obowiązkowej mogą zatem wpływać na poziom rynkowych stóp procentowych, podobnie jak system rezerw obowiązkowych²¹.

Obciążenia poszczególnych banków z tytułu realizacji zadań ustawowych przez BFG są jednak rozłożone nierównomiernie. Poziom obciążenia zależy od rozmiarów i struktury aktywów oraz zobowiązań pozabilansowych, jak też od rozmiarów zgromadzonych depozytów. Z tych właśnie powodów stopień zrekompensowania obciążeń banków, wynikający z obniżania stopy rezerw obowiązkowych jest zróżnicowany. Generalnie, dokonana obniżka stopy rezerw obowiązkowych nie pokrywa w pełni obciążeń finansowego sektora bankowego jako całości, związanych z wejściem w życie ustawy o Bankowym Funduszu Gwarancyjnym²².

Utrzymanie do końca 1999 r. odpowiedzialności Skarbu Państwa w odniesieniu do wkładów oszczędnościowych ludności w PKO BP, PeKaO S.A. i BGŻ S.A. postawiło te banki w uprzywilejowanej sytuacji. Depozytariusze godzą się bowiem na niższe stopy oprocentowania swoich lokat w wymienionych bankach otrzymując jednocześnie, poza gwarancjami BFG, także gwarancje Skarbu Państwa. Lokatom tym towarzyszy więc niższy poziom ryzyka i stąd niższy poziom oprocentowania. To z kolei powoduje obniżenie kosztów pozyskania środków w tych bankach i w ten sposób może przyczynić się do obniżania również oprocentowania kredytów.

Na wielkość możliwych do wykorzystania w akcji kredytowej środków w bankach komercyjnych wpływają również regulacje w zakresie tworzenia rezerw celowych na należności obciążone ryzykiem²³. Rezerwy celowe tworzone są w bankach odrębnie na każdą należność kredytową zaliczaną do określonych grup ryzyka. Wyróżnia się cztery grupy ryzyka :

- należności normalne, dla których nie pojawiły się żadne poważniejsze nieprawidłowości w spłacie odsetek oraz sytuacja ekonomiczno-finansowa dłużników nie budzi obaw co do dalszej spłaty kredytu oraz/lub należności posiadające gwarancje Skarbu Państwa lub NBP;
- należności poniżej standardu, których opóźnienie w spłacie kapitału i odsetek wynosi powyżej 1 miesiąca i nie dłużej niż 3 miesiące, oraz/lub od dłużników, których sytuacja ekonomiczno-finansowa stanowi zagrożenie terminowych spłat kapitału i odsetek;
- należności wątpliwe, w przypadku których opóźnienie w spłacie kredytu lub odsetek wynosi powyżej 3 miesięcy i nie dłużej niż 6 miesięcy, oraz/lub należności od dłużników, których sytuacja ekonomiczno-finansowa uległa znacznemu pogorszeniu;

²¹ W 1995 r. łączne obciążenie sektora bankowego z tytułu składki obowiązkowej przeznaczanej na fundusz pomocowy wyniosły 173,8 mln zł. Jednocześnie zgodnie z uchwałą Sejmu RP o założeniach polityki pieniężnej na 1995 r., skutki obciążeń banków związanych z wypłatami środków gwarantowanych i wniesioną składką obowiązkową miały być zrekompensowane obniżeniem stopy rezerw obowiązkowych. W dniu 1 marca 1995 r. Prezes NBP podjęła decyzję o obniżeniu stopy rezerw obowiązkowych od złotych wkładów terminowych o 1 punkt procentowy (z 10% na 9%).

²² *Sprawozdanie z działalności Bankowego Funduszu Gwarancyjnego w 1995 roku*, BFG, Warszawa 1996, s. 39.

²³ Zarządzenie Nr 13/94 Prezesa NBP z dnia 10 grudnia 1994 r. w sprawie zasad tworzenia rezerw na ryzyko związane z działalnością banków (Dz. Urz. Nr 23, poz. 36).

²⁴Tamże.

- należności stracone, w przypadku których opóźnienie w spłacie kapitału i odsetek wynosi dłużej niż 6 miesięcy, należności od dłużników postawionych w stan likwidacji lub upadłości, należności od dłużników, których sytuacja ekonomiczno-finansowa pogorszyła się w sposób nieodwracalnie uniemożliwiający spłacenie długu.

Rezerwy celowe ustala się na podstawie zindywidualizowanej oceny ryzyka obciążającej należność, jednak w wysokości nie mniejszej niż:

- 20% dla należności poniżej standardu,
- 50% dla należności wątpliwych,
- 100% dla należności straconych.

Mechanizm oddziaływania systemu rezerw celowych na poziom i strukturę stóp procentowych w bankach jest analogiczny, jak w przypadku rezerw obowiązkowych. Powoduje on ograniczenie możliwości rozwoju działalności kredytowej i podwyższa koszty pozyskanych środków.

4. DOPŁATY DO KREDYTÓW PREFERENCYJNYCH

Kredyty preferencyjne, zwane też kredytami specjalnymi, są z założenia udzielane na korzystniejszych warunkach, niż zwykłe kredyty komercyjne. Są one przyznawane przez banki, które angażują pieniądze należące do innych właścicieli i działają na ich zlecenie. Często banki te ponoszą jednak większą część ryzyka kredytowego, co sprawia, że w wielu przypadkach podejmują się one obsługi obcych linii kredytowych wyłącznie ze względów prestiżowych.

Preferencyjne oprocentowanie jest znacznie niższe od rynkowych stóp procentowych. Stopy te wymagają ustalenia źródła sfinansowania różnicy między stopą rynkową stosowaną przez banki komercyjne dla kredytów o różnym poziomie ryzyka a stopą preferencyjną.

Kredyty preferencyjne są przyznawane zgodnie z projektami odpowiednich linii kredytowych. Zasady obsługi tych linii są ustalane przez instytucje państwowe, banki i właściciele zaangażowanych funduszy. Większość środków na kredyty preferencyjne pochodzi z następujących źródeł²⁵:

- budżet państwowy (bezpośrednio lub za pośrednictwem instytucji państwowych),
- międzynarodowe organizacje finansowe,
- rządy, instytucje i przedsiębiorstwa rządowe innych krajów.

W krajach Europy Zachodniej - Francji, Włoszech czy Hiszpanii - kredyty preferencyjne mają duże znaczenie ekonomiczne. Ułatwiają one realizację polityki rządowej, między innymi w zakresie aktywizacji obszarów ekonomicznie najsłabiej rozwiniętych lub najbardziej zagrożonych bezrobociem, a także aktywizują rozwój niektórych dziedzin gospodarki. Z drugiej strony specjaliści uważają, że dopłata do kredytów preferencyjnych powoduje marnotrawstwo części środków.

²⁵ Z. Dobosiewicz, *Wszystko o kredytach*, Infor, Warszawa 1995, s. 115; K. Łabowski, *Czynniki...*, op. cit., s. 65.

W Polsce kredyty preferencyjne można podzielić na dwie kategorie:

- kredyty złotowe,
- kredyty dewizowe.

Większość złotych kredytów preferencyjnych pochodzi z funduszy rządowych, w tym również z rozmaitych agencji rządowych. Rząd oddaje do dyspozycji banku pieniądze na wypłatę kredytów na ściśle określone cele. Zasady stosowania dopłat z środków budżetu państwa do oprocentowania niektórych kredytów bankowych określone zostały w kilku aktach prawnych, z których ostatnie to Ustawa z dnia 5 stycznia 1995 r. o dopłatach do oprocentowania niektórych kredytów bankowych i Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 11 lutego 1995 r. w sprawie szczegółowych zasad, zakresu i trybu udzielania dopłat do oprocentowania kredytów na cele rolnicze.

Dopłaty do oprocentowania kredytów dla krajowych podmiotów gospodarczych są stosowane między innymi na cele rolnicze, skup i przechowywanie zapasów ryb morskich oraz finansowanie kontraktów eksportowych²⁶. Konstrukcja złotych kredytów preferencyjnych jest następująca: kapitał kredytu wypłaca bank zasilany finansowo przez rząd lub instytucję publiczną. Koszty odsetkowe płacone przez pożyczkobiorcę są niskie, a różnicę między normalną stopą procentową a rzeczywiście wpłaconą pokrywa, zgodnie z umową, urząd lub instytucja sponsorująca. Przykładowo różnica oprocentowania kredytów preferencyjnych i zwykłych kredytów komercyjnych w październiku 1994 r. dochodziła nawet do 14 pkt. procentowych.

Złotowe kredyty preferencyjne mogą funkcjonować również na zupełnie innych zasadach, które również pozwalają na ustalenie niższego oprocentowania. Całość środków pochodzi wówczas ze źródeł zewnętrznych, np. z budżetu państwa, a bank otrzymuje tylko ustaloną prowizję za obsługę linii kredytowej.

Innym rodzajem kredytów preferencyjnych są kredyty przeznaczane na ochronę środowiska, których udziela Bank Ochrony Środowiska S.A. Znaczna część środków przeznaczonych na ich dofinansowanie pochodzi z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska. Oprocentowanie tych kredytów wynosi od 0,2 do 1,0 stopy procentowania kredytu refinansowego, w zależności od tego, kto jest kredytobiorcą. Najmniej płacą samorządy lokalne i spółki wodno-ściekowe, natomiast najwięcej przedsiębiorstwa budujące własne oczyszczalnie ścieków, filtry powietrza itp. Prowizja wynosi najczęściej 1% kwoty kredytu. Maksymalny okres kredytowania to 4 lata, przy czym można uzyskać karencję w spłacie kapitału do 1,5 roku.

Z innych typów złotych kredytów preferencyjnych wymienić można kredyty dla budownictwa pokrywane z Funduszu Hipotecznego i pożyczki na rozwój turystyki ze słabo wykorzystywanych linii kredytowych obsługiwanych przez Bank Wschodnio-Europejski S.A. Preferencyjny charakter ma również kredyt udzielany przez PBK zakładom pracy chronionej. Koszt tego kredytu wynosił w 1995 r. zaledwie 17,5%, a drugie 17,7% dopłacał Państwowy Fundusz Osób Niepełnosprawnych.

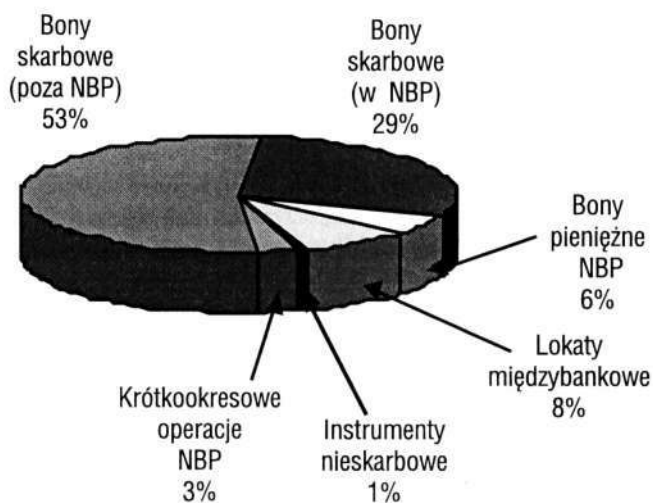
²⁶ Ustawa z dnia 5 stycznia 1995 r. o dopłatach do oprocentowania niektórych kredytów bankowych (Dz. U. Nr 13, poz. 60).

5. STOPY PROCENTOWE KREDYTÓW A MIĘDZYBANKOWY RYNEK PIENIĘŻNY

Rozwinięty rynek pieniężny stanowi skomplikowaną sieć wzajemnie oddziaływujących na siebie podmiotów ekonomicznych. Z takiego podmiotowego punktu widzenia rynek ten dzieli się na dwa zasadnicze segmenty:

- a) otwarty rynek pieniężny, na który składają się transakcje krótkoterminowymi instrumentami finansowymi pomiędzy podmiotami niefinansowymi (przedsiębiorstwa, gospodarstwa domowe) oraz pomiędzy tymi podmiotami a sektorem finansowym (banki),
- b) międzybankowy rynek pieniężny, obejmujący krótkoterminowe transakcje finansowe pomiędzy bankami komercyjnymi, a także transakcje między bankami komercyjnymi a bankiem centralnym²⁷. W skład międzybankowego rynku pieniężnego wchodzi:
 - rynek lokat międzybankowych,
 - rynek krótkoterminowych papierów wartościowych.

W niniejszym opracowaniu skupiono się na znaczeniu rynku lokat międzybankowych dla określonego oprocentowania kredytów.



Wykres 1. Struktura rynku pieniężnego w Polsce pod koniec 1994 roku

Źródło: Opracowanie własne na podstawie J. Osiński, *Operacje otwartego rynku NBP*, "Bank i Kredyt", nr 6/1995, s. 38.

Lokaty międzybankowe można podzielić na dwie grupy: lokaty krótko- i długoterminowe. Te ostatnie dokonywane są przede wszystkim ze względu na nie prowadzenie przez bank akcji kredytowej w pożądanej skali, co może być spowodowane np. recesją, restrykcjami prawnymi, nieatrakcyjnością kredytów ze względu na duże ryzyko. Lokaty te są też dla banków

²⁷ Z. Polański, *Rynek pieniężny a polityka banku centralnego w Polsce*, w: "Transformacja Gospodarki", nr 45, s. 24.

stosunkowo atrakcyjnym źródłem pozyskiwania środków np. na finansowanie długookresowych inwestycji, ponieważ są względnie tanie, na co ma wpływ między innymi brak konieczności odprowadzania od nich rezerwy obowiązkowej. Natomiast operacje lokatami krótkoterminowymi są związane przede wszystkim z utrzymywaniem płynności banku na odpowiednim poziomie.

Stopa procentowa na rynku lokat międzybankowych kształtuje się obecnie w wyniku zderzenia popytu z podażą i ulega częstym wahaniom. Czynnikiem, które mogą destabilizować sytuację na rynku i powodować krótkookresowe wahania wysokości stopy procentowej są przede wszystkim:

- pojawiające się cyklicznie płatności podatkowe klientów banku na rzecz budżetu; banki komercyjne, by sfinansować wypłaty z rachunku klientów, muszą sięgać do swoich rezerw. W efekcie rezerwy banków na pewien czas maleją, co może pociągnąć za sobą przejściowy wzrost stopy procentowej. Sytuacja taka występowała zwłaszcza na "młodym" rynku międzybankowym. W trzeciej dekadzie każdego miesiąca rynek "wysychał" i rosła tym samym stopa procentowa,
- istniejąca metoda rozliczania przez banki rezerw obowiązkowych; przed 20-tym każdego miesiąca banki zgłaszają wysokie zapotrzebowanie na wolne środki w celu wywiązania się z obowiązku posiadania stosownych rezerw, co gwałtownie podnosi poziom oprocentowania,
- okresowe zmiany poziomu rezerw walutowych banków, tzn. zmiana relacji między wielkością zakupów i wielkością sprzedaży dewiz, których banki komercyjne dokonują w banku centralnym; wpływając na wielkość rezerw złotówkowych banków, zmiany poziomu rezerw walutowych mogą mieć również wpływ na wahania wysokości stóp procentowych²⁸.

Ceny lokat jednodniowych zmieniają się kilka razy w ciągu dnia. Jednocześnie można zaobserwować stopniowe przechodzenie od stóp zmiennych do stałych, zdecydowanie dominujących na rozwiniętych rynkach pieniężnych. Stałe stopy rozpowszechniły się wraz z rosnącym przekonaniem o nieuniknionym procesie zmniejszania się wysokości stóp procentowych. W okresie jednoczesnego występowania obydwu rodzajów stóp dla danego terminu, stopy stałe były jednak niższe, co jest oczywiste na tle oczekiwań co do poziomu inflacji.

Pierwotnie na rynku dominowały zmienne stopy procentowe, powiązane ze stopą kredytu refinansowego NBP. Powiązanie to występowało w dwóch wariantach:

- mnożnik, czyli $m \cdot SKR$, $m > 0$, gdzie SKR - stopa kredytu refinansowego,
- suma, czyli $SKR + A$.

Stosowanie kredytu refinansowego jako odnośnika było powszechne. Wiązało się to zapewne z powszechnością refinansowania banków państwowych przez NBP właśnie za pomocą tego kredytu oraz z faktem automatycznego pokrywania niedoboru środków na rachunkach banków kredytem oprocentowanym według podwójnej stopy kredytu refinansowego. Poza tym

²⁸ A. Sławiński, *Międzybankowy rynek pieniężny*, *Bankowe ABC*, "Bank i Kredyt", nr 7/1994, s. 6 - 7.

stosowanie takiej stopy zwalniało banki od kalkulowania ryzyka stopy procentowej i konieczności bieżącego analizowania sytuacji gospodarczej kraju²⁹.

Na większości rozwiniętych rynków pieniężnych istnieje system stawek referencyjnych rynku pieniężnego. Najbardziej znanymi są: LIBOR/LIBID³⁰ i FIBOR/FIBID³¹. Powyższe stawki odgrywają podwójną rolę: wskaźnika "położenia" rynku oraz stawki referencyjnej dla określenia oprocentowania kredytów i depozytów w przypadku, gdy oprocentowanie to jest zmienne.

W Polsce stawki WIBOR/WIBID³² są kwotowane od 1991 roku. Na początku były kwotowane z inicjatywy Polskiego Banku Rozwoju S.A. przez niego samego, następnie przez 10 banków, a w końcu przez 15 aktywnych na rynku banków, licencjonowanych w Polsce (krajowych i zagranicznych).

Początkowo stawki WIBOR/WIBID były ustalane raz na tydzień i nie kwotowano stawek dla lokat o krótkim terminie zapadalności. Od 15 marca 1993 roku WIBOR/WIBID są kwotowane codziennie w systemie REUTERS. Stawki dzienne są ustalane jako średnie arytmetyczne kwotowań banków o godzinie 11.00. Mimo, że w ciągu dnia stawki mogą odchyłać się od WIBOR/WIBID, uznaje się, iż wskaźnik ten dobrze oddaje podstawowe tendencje rynkowe³³. Waga tego wskaźnika przy zwiększaniu efektywności systemu rozliczeń międzybankowych rośnie, czego świadectwem jest przyjęcie przez część banków stawek WIBOR 3M (3-miesięcznych) jako podstawy do ustalania oprocentowania kredytów i depozytów dla klientów. Aktualnie coraz więcej banków ustala oprocentowanie swoich kredytów na podstawie stawki WIBOR powiększonej o marżę.

W Polsce w IV kwartale 1996 r. oprocentowanie kredytów gospodarczych ustalane było bezpośrednio w oparciu o stawkę WIBOR w 8 bankach komercyjnych: ABN AMRO Bank (Polska) S.A., Bank Handlowy w Warszawie S.A., Bank Rozwoju Eksportu S.A., Hypobank Polska S.A., IBP Bank S.A., Polski Bank Rozwoju S.A., Raiffeisen Centrobank S.A. oraz Westdeutsche Landesbank Polska S.A. Taką metodę ustalania stawek oprocentowania stosowały zatem duże banki krajowe, specjalizujące się w obsłudze przedsiębiorstw i najaktywniej działające na rynkach finansowych oraz banki zagraniczne. Może to sugerować, iż metoda ta, będąc sprawdzoną w rozwiniętych systemach bankowych, jest metodą korzystną ale dostępną tylko dla największych banków, aktywnych na rynku międzybankowym.

7. KONKURENCJA RYNKOWA BANKÓW

Wraz z rozwojem gospodarki rynkowej zmianie uległo makrootoczenie banków. Stworzyło to nowe szanse, jak i zagrożenia dla ich działalności.

²⁹ G. Zatyb, *Funkcjonowanie rynku pieniężnego w Polsce*, Biblioteka Menedżera i Bankowca, Warszawa 1994, s. 26 - 30.

³⁰ London Interbank Offer/Bid Rate - Londyńska Międzybankowa Stopa Ofertowa/Ofert Przyjęcia w Depozyt.

³¹ Frankfurt Interbank Offer/Bid Rate.

³² Warsaw Interbank Offer/Bid Rate.

³³ *The Financial System in Poland*, Ministerstwo Finansów, 1996, s. 31.

Czynnikiem, który odgrywa obecnie ważną rolę dla określenia sytuacji i pozycji wybranego banku komercyjnego, jest konkurencja ze strony krajowych banków oraz wchodzących na polski rynek banków zagranicznych. W bliskiej perspektywie konkurencja z bankami zagranicznymi ulegnie jeszcze pogłębieniu.

Cechą charakterystyczną obserwowanej rywalizacji między polskimi bankami komercyjnymi jest brak stosowania wyrafinowanych metod konkurencji. Ogranicza się ona do najprostszego wykorzystania elementów marketingu mix, między innymi: reklamy własnych usług, konkurencję cenową świadczonych usług czyli poziomem oprocentowania, poszukiwaniem nowych kanałów dystrybucji, promocją za pośrednictwem *publicity i public relations*, przejmowaniem (podkupywaniem) pracowników. Konkurencja na rynku usług finansowych jest czynnikiem limitującym suwerenność w zakresie określenia standardowej ceny produktu. Tymczasem dla większości klientów jest ona najważniejszą determinantą uwzględnianą przy wyborze przez nich banków. Z tego głównie powodu polityka cenowa jest istotnym elementem strategii marketingowych w bankach.

W warunkach walki o klienta banki mogą obniżać ceny swoich usług do poziomu opłacalności, a nawet w krańcowych przypadkach - poniżej progu kosztów. Pozwala im na to strategia dywersyfikacji dająca możliwość pokrywania strat na sprzedaży danej usługi wysokimi korzyściami, osiąganymi ze sprzedaży innej usługi.

Szczególnie silna rywalizacja międzybankowa dotyczy działalności kredytowej, głównie dotyczącej kredytów gospodarczych. Ta bowiem stanowi podstawowe źródło dochodów bankowych. Z uwagi na utrzymującą się nadpłynność sektora bankowego wyraźna jest tendencja do obniżania stóp procentowych od kredytów gospodarczych, nie tylko z powodu redukcji podstawowych stóp banku centralnego czy zmniejszającej się inflacji³⁴. Chodzi także o jakość i rodzaj klienteli bankowej. Bankom zależy przede wszystkim na pozyskaniu do grona swoich klientów najbardziej rentownych międzynarodowych korporacji i dużych przedsiębiorstw krajowych, gwarantujących szybki, dynamiczny rozwój i charakteryzujących się niskim poziomem ryzyka.

Klient wybierając określony bank, na swego usługodawcę, kieruje się wysokością i sposobem naliczania odsetek. Najczęściej wybiera ten bank, który oferuje najkorzystniejsze oprocentowanie lub pobiera najniższe opłaty lub marże od swoich usług³⁵. Różnice w wysokości oprocentowania kredytów są zatem jednym z podstawowych elementów walki konkurencyjnej pomiędzy poszczególnymi bankami. Dążąc do osiągnięcia właściwej równowagi między podstawowymi celami działania - rentownością i bezpieczeństwem banki starają się pozyskać najlepszych klientów nawet przy niższych zyskach, ale zapewniając sobie bezpieczeństwo. Banki udzielając taniego kredytu, oprocentowanego poniżej rynkowych stóp, często wymagają od klientów przeniesienia do nich części obrotów bieżących, rekompensując

³⁴ J. Zakrzowski, *Zachodni model walki o klienta*, "Bank" nr 1/1996, s. 33 - 34.

³⁵ B. Żurawik, W. Żurawik, *Marketing bankowy*, PWE, Warszawa 1995, s. 215 - 216.

w ten sposób tanie kredyty. Przy ustalaniu wysokości oprocentowania trzeba brać jednak pod uwagę fakt, że utrzymywanie w długim okresie cen usług poniżej poziomu konkurencji może ograniczać możliwości rozwoju banku³⁶.

Wpływ na wysokość oprocentowania kredytów ma również pozycja banku na rynku. Generalnie w sektorze bankowym stosowane są cztery zasadnicze strategie:

- lidera rynku,
- współzawodniczącego z liderem,
- naśladowcy,
- unikającego konkurencji.

W warunkach polskich pozycję lidera na rynku pełnią 4 banki. Są to PKO BP, Bank PeKaO S.A. łącznie z pozostałymi bankami grupy PeKaO, Bank Handlowy w Warszawie S.A., i BGŻ S.A., każdy w określonej części rynku. Banki te skupiając przeszło 50% sumy aktywów całego sektora, w dużej mierze decydują o poziomie oprocentowania kredytów na rynku. Pozostałe banki ze względu na mniejszą siłę oddziaływania przyjmują strategię współzawodniczącego z liderem lub naśladowcy³⁷.

Pozycja banku na rynku może być wykorzystywana również w odniesieniu do kosztów pozyskania środków wykorzystywanych w działalności kredytowej i w ten sposób wpływać może na wysokość oprocentowania kredytów.

Przedstawione rozważania, poświęcone niektórym czynnikom makroekonomicznym, oddziałyującym na wysokość oprocentowania kredytów uświadamiają wielokryterialność tego wpływu, co niewątpliwie utrudnia podejmowanie decyzji. Trzeba bowiem przypomnieć, że istnieje jeszcze cała gama przesłanek mikroekonomicznych. Banki Komercyjne stają zatem przed trudnym wyborem, które z czynników mają mieć charakter wiodący czy przeważający. Znalezienie właściwego kompromisu w tym zakresie nie jest prostą kalkulacją wynikającą li tylko z wagi poszczególnych czynników.

DETERMINANTS OF CREDIT INTEREST RATES IN COMMERCIAL BANKING (PART II: MACROECONOMIC FACTORS)

S u m m a r y

The article presents the impact of various macroeconomic factors on the level of interest rates applicable to credits granted by commercial banks. Specifically, the article considers the following factors: (a) inflation, (b) demand and supply of credit funds in the monetary market, (c) cost of credit guarantees and ear-marked provisions, (d) subsidies for credits granted to preferred groups of customers, (e) monetary market inter-bank interest rates, and (f) competition in the banking sector. The article also presents various difficulties and limitations faced by banks in their credit pricing policies. These difficulties and limitations result from variety of considerations which must be taken into account by these banks.

³⁶ *Zarządzanie bankiem spółdzielczym*, praca pod red. J. Szambelańczyka, GBW S.A., Poznań 1995, s. 64.

³⁷ K. Łabowski, *Czynniki...*, op. cit., s. 59.